

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół

ZBIÓR RĘKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZEŚĆ II. ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

145. A. Górzeńska: List do NN. 1844.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА ім.  
В. СТЕФАНИКА НАН УКРАЇНИ

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

ФОНД 76 (Лавр.)

ОПИС

II

ОД. ЗБ.

131-150

3  
M

51-1

111-

Львівська губ-на АД УРСР  
ВІД КОЛІСІВ  
II - Ж. Павли. 145/п. 1

Горьківка А.  
1 в.т.

Лист до невестановленої особи.  
1844

Ал. Зари.  
м. пол.



Doczytawszy się przed parą laty, w piśmie przygo-  
 zycznym Brzyjaćel Ładu, że J.W. Pan przed-  
 sięwzięł chwalebny i dobroczynny zamiar  
 nadania sposobności rodom, oddającym się  
 zawodowi ogrodnickiemu, do wychowania się na  
 biegłych Ogrodników w swym pięknym i ko-  
 sztownym zakładzie ogrodniczym w Medyce;  
 zastętałam ile możliwości tutejszych młodych  
 Ogrodników, aby, z tak pomysłnej dla nich o-  
 holności stawali się korystai; ponieważ mam  
 tego wielkie dowody, że cudzoziemcy przyjmowani  
 w tutejszych Ogrodach, nigdy Szwercze Naszych  
 rodom niekwestalę; i z tego wynika potrzeba,  
 iż chce mieć Ogrod w lepszym gustie urzą-  
 dzonym, jesteśmy przymuszeni uciekać się do  
 Cudzoziemców. — Kładę w ogóle tak mało, w  
 dalszej części potężeniu Naszego kraju, Nani rodom

mały



zawodzio dla siebie, czemu sie niemaż garnżitani.  
gdzie im dobroczynna ręka pomoż niebie, lepszy  
był im zapewnia, a co najwżiej: 'Kraj moze od  
niepotrzebnejo i częstokroć nieprzychylnego najżnia  
uchronić'. —

Jest tutaj młody Artowick, który już parę  
lat uczył się ogrodnictwa przy tutajjszych Be-  
głych Ogrodnikach; kiedy jednak sam chce,  
jak wiele ma jeszcze niedostaje, ma wielką chęć  
pójść się do nauki w Medyce, aby pod samowym  
dorzorem mógł się zupełnie wykształcić. — Ze względu  
odległości wielkiej, staje się kosztowną podróż, a nie-  
jest nam wiadomo czy w tym czasie mógłby być  
przyjętym; osmielam się w imieniu jego upraszać  
J.W. Bana, aby mi raczył takżwie zawiadomić,  
czy ten kuzen moze śmiało do Medyki przyjechać,  
i jakie warunki byłyby jego przyjęcia. — I waszą

odpowiedź

bardzo upraszam, aby ten listowiak mógł być sta-  
nowczego przedsięwzięciem. - podobno i drugi kuzen  
z nim się wybiera, którego ja jednak tyle nie mam,  
o przywołanem rachowyczeniu się pierwszego,  
może zapewnić. - Wybiera Jędran, in niebiedze  
Wnu wcale swana, ratownikam Ję mien pismem,  
ale do szlachetnych serc, podobno każdy ma prawo  
się zgłaszać; tem też powodowana, osmieliłam się  
udać do Jędrana w interesie rodaka; rozumię  
sobie nadzieję, in dobre wykształcenie się jednego,  
rachgi drugich; a z tej Mass biedy kraj mógłby  
oszczędzić choć jedną daninę cudzoziemcom składaną.

Dobra wysokię sprawunka

Dnia 16. Siepnia. 1844. -

w Smielowie pod Berthowem,

po Dzwieci Wroscieniskim, w W<sup>ielkim</sup> R<sup>ostwie</sup> Dornauiskiam.

St. Gorzeńska

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**